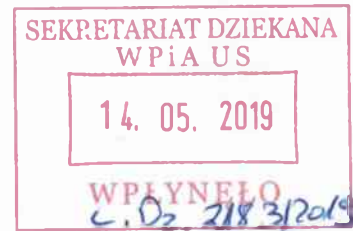


Warszawa, 9 maja 2019 r.

dr hab. Tadeusz Zembrzuski
Katedra Postępowania Cywilnego
Instytut Prawa Cywilnego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warszawski



**Recenzja pracy doktorskiej mgr Karoliny Okniańskiej - Tyndyk
pt. „Status osoby z zaburzeniami psychicznymi w postępowaniu cywilnym”**

I.

Przedmiotem recenzowanej pracy jest status osoby z zaburzeniami psychicznymi na gruncie prawa procesowego cywilnego. Doktorantka w sposób precyzyjny przedstawiła swoje hipotezy i pytania badawcze. Jak wyjaśniono we wstępie, o wyborze tematu pracy zdecydowała potrzeba całościowej i kompleksowej analizy sytuacji prawnej osób z zaburzeniami psychicznymi. Postawiono pytanie, czy ochrona prawna takich podmiotów uwzględnia standardy ochrony praw człowieka, jak również, czy kształt regulacji prawnych jest zdeterminowany ochroną konkretnych osób, czy ochroną interesu społecznego. Dostrzeżono ryzyko stygmatyzacji ludzi zmagających się z zaburzeniami psychicznymi, którego negatywne konsekwencje nie ograniczają się do ekskluzji społecznej, ale mogą mieć także charakter prawny. Doktorantka ma świadomość występowania na tym tle licznych problemów i wątpliwości, które wymagały odpowiedniego ujęcia. Na przedmiotowe zagadnienie zaproponowano spojrzenie na dwóch płaszczyznach, tj. z uwzględnieniem uprawnień przysługujących osobom z zaburzeniami psychicznymi oraz z perspektywy praw i obowiązków oraz sytuacji procesowej innych podmiotów biorących udział w postępowaniu z udziałem tychże osób.

Wybór tematu pracy należy uznać za w pełni trafny, zaś próba jego ujęcia jest oryginalna i nowatorska. Temat rozprawy daje podstawę do przeprowadzenia badań naukowych oraz umożliwia rozważenie wielu istotnych problemów, pozwalających wykazać się wiedzą teoretyczną oraz znajomością praktyki. Dokonany przez Doktorantkę wybór tematyki rozprawy doktorskiej jest właściwy od strony potrzeb nauki oraz charakteryzuje się znacznym stopniem skomplikowania. Rozważana tematyka jest ważka i interesująca, wymaga pogłębionej refleksji wokół powinności zapewnienia wszystkim uczestnikom obrotu prawnego realnych instrumentów ochrony prawnej, w tym także w zakresie postępowania przed sądem nie tylko z perspektywy strony sporu albo uczestnika postępowania, lecz także podmiotów występujących w innych rolach procesowych.

Wymagane i pożądanym było przeprowadzenie pogłębionej i wieloaspektowej analizy zmierzającej do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy ochrona prawna osób z zaburzeniami psychicznymi jest efektywna i zapewniona w należyтым stopniu na gruncie obowiązujących przepisów, w tym zwłaszcza w postępowaniu sądowym w sprawach cywilnych, czy też widoczne są określone mankamenty uzasadniające potrzebę dokonania zmian w praktyce organów wymiaru sprawiedliwości oraz modyfikacji stanu prawnego, który od przeszło pięćdziesięciu lat utrzymywany jest w niemal niezmiennym kształcie.

Autorka poradziła sobie z powyższymi wyzwaniem w sposób poprawny i satysfakcjonujący. Wskazane cele pracy zostały zrealizowane, zaś rozprawa stanowi ciekawe opracowanie tematu, które dotychczas nie było przedmiotem szczegółowej analizy w prawie polskim.

II.

Rozprawa doktorska pani Karoliny Okniańskiej – Tyndyk formalnie składa się ze wstępu (s. 9 – 17), sześciu rozdziałów (s. 18 – 324) oraz zakończenia (s. 325 – 340). Można wyodrębnić rozważania o bardziej ogólnym charakterze odnoszące się do ogólnego statusu prawnej osoby z zaburzeniami psychicznymi (rozdział I) oraz w odniesieniu do prawa materialnego (rozdział II). Osobno należy podejść do uwag

zawartych w rozdziale trzecim, poświęconym statusowi procesowemu osób z zaburzeniami psychicznymi. Kolejne rozdziały zawierają analizę i rozważania odnoszące się do udziału osób z zaburzeniami psychicznymi w postępowaniu sądowym ze szczególnym uwzględnieniem spraw rozpoznawanych w trybie nieprocesowym (rozdział IV). Wyodrębniono problematykę spraw z zakresu ochrony zdrowia psychicznego (rozdział V), jak również skoncentrowano się na postępowaniu o ubezwłasnowolnienie, jako szczególnym postępowaniu sądowym prowadzonym z udziałem osób z zaburzeniami psychicznymi (rozdział VI).

Przedstawiony układ rozprawy pozwolił Autorce na szerokie omówienie problematyki ochrony prawnej osób z zaburzeniami psychicznymi nie tylko na gruncie postępowania cywilnego, lecz także w szerszym wielowarstwowym oraz wieloaspektowym ujęciu. Taka konstrukcja nie umniejsza wartości rozprawy i możliwości całościowej analizy tytułowego zagadnienia w ujęciu procesowym, lecz wzbogaca rozważania i podnosi wartość merytoryczną i naukową recenzowanej pracy.

III.

W zakreślonych ramach recenzji nie sposób przedstawić i poddać ocenie wszystkich wyników badań i ustaleń poczynionych w recenzowanej rozprawie. Wyrażane poglądy mogą być niekiedy uznane za kontrowersyjne i skłaniać do krytycznej refleksji, lecz zdecydowanie mieszczą się w ramach dyskursu naukowego i są należycie uzasadniane. Przedstawione uwagi stanowią zatem jedynie wycinkową ilustrację zagadnień poruszonych w recenzowanej pracy, nie rzucają negatywnie na ocenę pracy. Konieczne jest zastrzeżenie skierowane zarówno do Autorki dysertacji, jak i czytelników recenzji, że kwestie godne pochwały zostaną opisane lapidarnie w przeciwieństwie do zagadnień wymagających krytycznej refleksji.

W rozdziale I zmierzono się z terminologią ustawową, którą posługuje się legislator w poszczególnych dziedzinach prawa. Celowe było uporządkowanie i ustalenie podstawowych terminów używanych nie tylko w dyskursie prawniczym, lecz także w codziennym życiu osób zmagających się z różnego rodzaju zaburzeniami psychicznymi. Wymagane było wyjaśnienie definicji zaburzeń psychicznych, m.in. w

kontekście choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego, czy szerszego pojęcia niepełnosprawności.

Autorka zwróciła uwagę na występującą w obrocie międzynarodowym wielość aktów prawnych odnoszących się wprost do praw osób niepełnosprawnych. Trafnie zauważyła, że ich mnogość w rzeczywistości multiplikuje trudności związane z dochodzeniem roszczeń procesowych. Zgodzić się należy z postulatem odstąpienia od archaicznych pojęć zawierających pejoratywne konotacje i skojarzenia na rzecz koherentnych konstrukcji „zaburzeń psychicznych” jako terminu uniwersalnego, zsynchronizowanego z aktualnym dorobkiem nauk prawnych i nauk medycznych.

Wydaje się, że rozróżnienie najważniejszych pojęć, w tym kluczowego dla dalszych rozważań terminu zaburzeń psychicznych, czyniło zbytecznym szczegółowe przybliżanie administracyjnego trybu dotyczącego osób niepełnosprawnych oraz omawianie ich praw, w tym także w aspekcie międzynarodowym. Również w dalszych partiach pracy można odnieść wrażenie, że niektóre uwagi wykraczają poza problematykę osób z zaburzeniami psychicznymi i odnoszą się do szerszego kręgu podmiotów.

Rozdział II odnosi się do prawa cywilnego materialnego, postrzeganego jako pełniącego rolę pomocniczą względem prawa formalnego. Skoncentrowano się na omówieniu atrybutów warunkujących skuteczność działań i czynności prawnych, co miało służyć odpowiedzi na pytanie, na ile zaburzenia psychiczne jednostki mogą wpływać na jej funkcjonowanie w obrocie prawnym. Jednym z poruszanych zagadnień była powiązana ze stanem zdrowia psychicznego szeroko ujęta instytucja ubezwłasnowolnienia całkowitego i częściowego, która mogłaby zostać jednak skrótowo potraktowana bądź ujęta w ostatnim rozdziale, który poświęcono sądowemu postępowaniu w przedmiocie ubezwłasnowolnienia.

Można mieć zastrzeżenia co do przyjętych przez Autorkę proporcji, obydwie rozdziały (I oraz II), mające w rzeczywistości stanowić wprowadzenie do zasadniczej części rozważań, zajmują aż trzecią część pracy (s. 18 – 126), powinny być potraktowane bardziej skrótowo i zwięźle. Pewną wadą wpływającą na rozwlekłość rozważań jest unikanie syntetyzowania poszczególnych rozważań.

Rozdział III ma szczególne znaczenie; zawiera rozważania odnoszące się do problematyki procesowej, w tym atrybutów w postaci zdolności sądowej i zdolności procesowej oraz następstw stwierdzenia ich braku o charakterze pierwotnym oraz następczym. W pełni prawidłowe, mając na względzie temat pracy, było ograniczenie rozważań do osób fizycznych. Można natomiast mieć zastrzeżenia co do związku zdolności sądowej z przedmiotową tematyką, która jest przesłanką procesową ogólną warunkującą możliwość występowania w procesie jako strona.

Zbadano relację między zdolnością do czynności prawnych a zdolnością procesową. Niemożność dokonywania przez osoby fizyczne czynności procesowych ich własnym działaniem oparta została na bezskuteczności samodzielnego podejmowania przez takie osoby czynności prawa cywilnego, czyli składania oświadczeń woli, będących źródłem stosunków prawnych. Doktorantka dochodzi do trafnego wniosku, że zakres zdolności do czynności prawnych oraz zdolności procesowej co do zasady pokrywają się z zastrzeżeniem, że zdolność procesowa nie podlega stopniowaniu.

Na uwagę zasługują, mające podstawowe znaczenie dla tematyki pracy, rozważania dotyczące zdolności procesowej. Atrybut ten nie wiąże się bezpośrednio ze stanem psychicznym osoby fizycznej, lecz determinuje jej pozycję oraz rolę w procesie cywilnym. Nie nasręcza wątpliwości twierdzenie, że osoby dotknięte określonymi zaburzeniami – które nie zostały ubezwłasnowolnione – dysponują zdolnością procesową, a ich czynności muszą być uznawane za dokonane prawidłowo. Zabrakło jednak dokładniejszej analizy linii orzeczniczej przyjmującej, że stwierdzenie przez sąd stanu psychicznego, który nie pozwalał jej na świadome podejmowanie decyzji, pozbawia zdolności procesowej oraz ewolucji orzecznictwa w kierunku stabilnego współcześnie przekonania co do zdolności procesowej osób, które nie zostały ubezwłasnowolnione. Nie odniesiono się także do prezentowanego sporadycznie w orzecznictwie trudnego do stosowania w praktyce przeświadczenia, że rozpoznawanie sprawy cywilnej z udziałem osób z zaburzeniami psychicznymi prowadzić powinno do konieczności stwierdzenia nieważności postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony jej praw.

Trafna i należyte zaakcentowana jest konkluzja Doktorantki, że występowanie u strony zaburzeń psychicznych nie wpływa wprawdzie na zdolność procesową (brak konstrukcji „naturalnej niezdolności procesowej”), lecz występowanie zaburzeń psychicznych może być przesłanką wystarczającą do zawieszenia postępowania oraz zwrócenia się przez sąd do odpowiedniego organu (prokuratora) celem złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie. Na pogłębienie zasługiwało co najwyżej zagadnienie, czy wszczęcie postępowania o ubezwłasnowolnienie strony powinno uzasadniać zawieszenie postępowania z jej udziałem na podstawie odpowiednio stosowanego art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. Wydaje się, że stan zawisłości sprawy o ubezwłasnowolnienie nie może uzasadniać podjęcia decyzji o zawieszeniu innego postępowania z udziałem osoby objętej wnioskiem, skoro zakończenie takiej sprawy nie wpływa na ocenę skuteczności dokonanej z udziałem strony czynności prawnej, stanowiącej przedmiot innego powództwa.

Oryginalnym, a jednocześnie *prima facie* zaskakującym, zabiegiem było omówienie wpływu zaburzeń psychicznych na pełnienie poszczególnych ról procesowych – strony, świadka, pełnomocnika, biegłego sądowego, a zwłaszcza sędziego orzekającego w sprawie. Odnosząc się do problematyki występowania takich osób w roli świadka trafnie wskazano na potrzebę posiłkowania się wiedzą specjalistyczną biegłego w kontekście oceny przesłanki niezdolności postrzegania i komunikowania spostrzeżeń (art. 259 k.p.c.), której to ocena – dokonywana zarówno *a priori*, jak i w sposób następczy – zostaje pozostawiona organowi procesowemu, który może zeznania uznać za element materiału sprawy albo uznać je za niewiarygodne lub odmówić im wartości dowodowej. Podzielić należy również wnioski poczynione w kontekście czynności pełnomocnika procesowego, chociaż nieściśle terminologicznie pozostaje stwierdzenie, że czynności podejmowane do czasu zawieszenia adwokata lub radcy prawnego albo do czasu uznania go za trwale niezdolnego do wykonywania zawodu pozostają „ważne”, bowiem kryterium ważności jest nieadekwatne do dokonywania czynności procesowych. Podobne zastrzeżenie można odnieść do stwierdzenia, że „wydanie orzeczenia przez sędziego z zaburzeniami psychicznymi powinno zostać obarczone nieważnością postępowania, ale w k.p.c. takich skutków nie przewidziano”. W rzeczywistości skutek nieważności

jest wyraźnie uregulowany w kodeksie, lecz ustawodawca nie przewidział tego rodzaju przyczyny nieważności postępowania zniesieniowej (Autorka postuluje przyjęcie takiego rozwiązania), co *de lege lata* uniemożliwia w tym wypadku dokonanie nieważnościowej kwalifikacji postępowania.

W rozdziale IV scharakteryzowano konstrukcję postępowania nieprocesowego w celu omówienia poszczególnych rodzajów spraw rozpoznawanych w tym trybie postępowania. Służyło to przybliżeniu i ocenie sądowej ochrony prawnej w zakresie służącym wypełnianiu przez osoby z zaburzeniami psychicznymi podstawowych ról społecznych – małżonka, rodzica, opiekuna, kuratora, przysposabiającego oraz testatora. Odniesiono się m.in. do postępowania w sprawach rodzinnych oraz w sprawach spadkowych. Rozważania oraz poczynione uwagi są wnikliwe i interesujące, jednakże analiza poszczególnych rodzajów spraw cywilnych skłania do postawienia pytania o kryterium ich wyszczególnienia oraz uzasadnienia tegoż wyboru. Można wyrazić wątpliwość, czy właściwym było ograniczenie badań do trybu nieprocesowego, skoro sprawy o tych znaczeniu i charakterze są rozpoznawane także w postępowaniu procesowym (np. postępowania odrębne – sprawy małżeńskie czy sprawy ze stosunków między rodzicami a dziećmi). Należy także wyrazić sygnalizowane już wcześniej zastrzeżenie, że analiza poszczególnych instytucji oraz spraw cywilnych z udziałem osób z zaburzeniami psychicznymi nie zawsze mieści się w ramach tematu pracy, tj. nie odnosi się badania i oceny statusu osób z zaburzeniami psychicznymi.

Rozdział V obejmuje problematykę spraw z zakresu ochrony zdrowia psychicznego ze szczególnym omówieniem uzyskania zgody na leczenie pacjenta z zaburzeniami psychicznymi oraz stosowania środków przymusu względem takich osób. Osoby takie występują jako strony albo uczestnicy postępowania również w innych rodzajach spraw, niż sprawy o ochronę zdrowia psychicznego, które - jak trafnie zauważono - charakteryzuje brak formalizmu. Ujęcie problematyki rozpoznawania zaburzeń psychicznych świadczy o dużym wyczuciu Autorki i znanstwie zagadnienia, dostrzeżono związek zachodzących w tej materii zmian prawnych ze wzrostem znaczenia standardów dostrzeganych i akcentowanych nie tylko na gruncie prawa krajowego, lecz także międzynarodowego.

Problematyka ochrony zdrowia psychicznego obejmuje istotne aspekty formalne, które zazwyczaj w piśmiennictwie bywają niedostrzegane i marginalizowane, zaś w tym wypadku zostały poddane dogłębnej analizie. Z drugiej strony rozważania Autorki wykraczają niekiedy poza zagadnienia procesowe. Nie można podważać wartości znaczenia prowadzonych wywodów, lecz wydaje się, że kwestia udzielania zgody w odniesieniu do wszystkich pacjentów została ujęta za szeroko i poza ramami nakreślonymi tematem pracy. Analizowanie godności wolności i równości wobec prawa jako podstawowych praw człowieka z kolei zasługiwało na sygnalizację już w pierwszej części pracy. W tym miejscu możliwe było ograniczenie rozważań do oceny znaczenia i skutków przymusu w leczeniu na gruncie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego oraz regulacji procesowych, a zwłaszcza analizy stopnia formalizmu postępowań na tle postępowania w innych sprawach.

Ostatni rozdział poświęcono znaczeniu i konsekwencjom złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie, jako postępowania ingerującego w sposób szczególny w sytuację prawną i faktyczną osób z zaburzeniami psychicznymi. Czynione w tym miejscu uwagi stanowią uzupełnienie rozważanych wcześniej materialnoprawnych przesłanek ubezwłasnowolnienia oraz skutków jego ustanowienia. Nie wywołują one zasadniczych zastrzeżeń, choć wydaje się, że refleksje odnoszące się do zaskarżania orzeczeń w przedmiocie ubezwłasnowolnienia mają dość ogólny charakter i mogły zostać pominięte, gdyż związane omawianie wszystkich środków prawnych nie było niezbędne. W tym zakresie najbardziej wartościowe są uwagi poczynione odnośnie do instytucji wznowienia postępowania, z kolei odnośnie do skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia Autorka nie dostrzegła, że na skutek dokonanych zmian prawnych, środek ten został zmarginalizowany i nie może odgrywać istotnej roli procesowej, także w przedmiotowym postępowaniu.

Na szczególną uwagę zasługują natomiast rozważania odnoszące się do problematyki zmiany i uchylenia postanowienia o ubezwłasnowolnieniu, jak również wcześniejsze refleksje dotyczące zakresu legitymacji do złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie, co do którego Doktorantka wyraża przekonanie, że katalog uprawnionych podmiotów powinien być jak najwęższy w celu zapewnienia ochrony przed możliwymi nadużyciami ze strony osób trzecich. Można wprowadzić

polemizować z tym poglądem, lecz bez wątpienia jest on należycie uzasadniony, zaś Autorka nie ogranicza się do jednostronnego doboru i prezentowania argumentów, lecz stara się postrzegać poszczególne problemy z wielu perspektyw i punktów widzenia, co charakteryzuje jej rozważania nie tylko w tej części, lecz w całej dysertacji poświęconej problematyce statusu osoby z zaburzeniami psychicznymi w postępowaniu cywilnym.

Analiza treści rozprawy doktorskiej, mimo pewnych uwag krytycznych, także polemicznych, uprawnia do stwierdzenia, że mamy do czynienia z wywodem przemyślanym, prowadzonym na odpowiednim poziomie naukowym.

IV.

Zaburzenia psychiczne stanowią przedmiot badań różnych obszarów naukowych. Na gruncie prawa cywilnego wymagane jest dostrzeganie, analizowanie i harmonijne uwzględnianie aspektów materialnoprawnych, jak i procesowych. Recenzowana praca z naddatkiem wychodzi naprzeciw tej potrzebie i konieczności. Rozprawa doktorska ma charakter interdyscyplinarny – omówione zostały komplementarnie zagadnienia prawa cywilnego materialnego, administracyjnego, prawa międzynarodowego oraz prawa europejskiego. Należy docenić, że Autorka nie ograniczyła się do opracowania najważniejszych prawnych aspektów przedmiotowej problematyki, lecz uwzględniła także aspekty społeczne (psychologia, socjologia), a nawet medyczne. Próba połączenia i spójnego spojrzenia na problemy z perspektywy kilku gałęzi prawa i dyscyplin naukowych (np. w kontekście zjawiska wykluczenia społecznego i prawnego) zwiększa wartość naukową dysertacji i daje czytelnikowi możliwość szerszego spojrzenia na przedmiotowe zagadnienie. Pewną trudność stanowiło uchwycenie właściwych proporcji z między prawem procesowym cywilnym a innymi dziedzinami nauki. Autorka wywiązała się z tego zadania w zasadzie poprawnie, choć można dostrzegać drobny niedosyt odnoszący się do niedostrzeżenia lub braku pogłębienia określonych wątków o charakterze procesowym.

Trafnym założeniem, choć nie zawsze konsekwentnie podtrzymywanym w poszczególnych częściach rozprawy, było rozróżnienie wpływu zaburzeń

psychicznych na status prawny stron (uczestników) postępowania oraz sytuacji procesowej innych podmiotów biorących udział w postępowaniu sądowym. W zakresie dbałości o dyscyplinę w przedstawianiu tytułowego zagadnienia niekiedy nie uniknięto zbędnych dygresji.

Mając na względzie szerokie ujęcie tematu pracy, można było oczekiwać spojrzenia na sytuację procesową osób z zaburzeniami psychicznymi z perspektywy zasad postępowania cywilnego, w tym zwłaszcza zasady równości stron, dyspozycyjności czy kontradyktoryjności. Pewnym mankamentem wydaje się być brak odniesienia problematyki statusu tychże osób do instytucji strony słabszej w kontekście procesowych instrumentów jej ochrony w postępowaniu cywilnym, w tym m.in. korzystania z prawa ubogich obejmującego pomoc prawną z urzędu, udział osób trzecich (np. prokuratora), czy instytucji pouczenia stron. Autorka dostrzega potrzebę poszukiwania instrumentów procesowych zapobiegających pozostawieniu osoby z zaburzeniami psychicznymi „samej sobie” i proponuje w tym zakresie konkretne rozwiązania procesowe, lecz nie dostrzega szerszej płaszczyzny mogącej uzasadniać podobny status procesowy innych podmiotów uczestniczących w różnych rolach w postępowaniu sądowym. Bez wątpienia osoby z zaburzeniami psychicznymi można zakwalifikować jako strony słabsze nie tylko w ujęciu materialnoprawnym, lecz także procesowym oraz zbadać ich pozycję z perspektywy rozwiązań mogących mieć zastosowanie także do osoby fizycznej cierpiącej na określone ułomności psychiczne. W pracy zauważono i przybliżono udział osób z zaburzeniami psychicznymi w postępowaniu nieprocesowym, jednak zabrakło „ogólnych” uwag odnoszących się do wszystkich spraw, w tym także rozpoznawanych w procesie, w kontekście kategorii podmiotu słabszego, co jednak po części rekompensują uwagi zawarte w rozdziale III pkt 2.1 („strona z zaburzeniami psychicznymi”).

Jedną z podstawowych rozważanych w pracy instytucji prawa materialnego i procesowego jest problematyka ubezwłasnowolnienia i jego wpływu na status osób z zaburzeniami psychicznymi. Autorka dostrzegła zagadnienie (np. s. 41 i n.; 328), lecz w ograniczonym zakresie poddała pod rozagę następstwa badania przez Komitet ONZ ds. Osób z Niepełnosprawnościami kwestii wykonania przez Polskę postanowień zawartych w Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami (sporządzonej w

Nowym Jorku w dniu 13 grudnia 2006 r., ratyfikowanej 6 września 2012 r.) związane z postulatem zniesienia ubezwłasnowolnienia na rzecz wprowadzenia modelu wspierania decyzji na wzór wielu innych państw europejskich. Priorytetem dla Komitetu jest deinstytucjonalizacja systemu opieki osób z niepełnosprawnościami, które nie mają szans na indywidualne podejście. Wiąże się to także z krytyką instytucji ubezwłasnowolnienia całkowitego porównywanego do śmierci cywilnej i dążeniem do przyjęcia systemu zindywidualizowanego wspieranego podejmowania decyzji osób, które obecnie są ubezwłasnowolniane – system nie prowadzi do pozbawiania osoby zdolności do czynności prawnych. W chwili obecnej w Ministerstwie Sprawiedliwości toczyć się mają prace o charakterze koncepcyjnym, których następstwem powinno być podjęcie kroków legislacyjnych, rzutujących w istotny sposób nie tylko na sytuację osób fizycznych w prawie materialnym, lecz także na status takich osób w postępowaniu cywilnym. Problem ten pojawia się już także w orzecznictwie – zob. uchwała Sądu Najwyższego z 21 grudnia 2017 r., III CZP 66/17, OSNC 2018, nr 6, poz. 61. Wydaje się, że odniesienie się w większym stopniu do tej problematyki mogłoby znacząco wzbogacić pracę, uaktualnić ją, a być może nawet skłonić Autorkę do zweryfikowania niektórych poglądów i wniosków.

Recenzowana rozprawa jest solidna w warstwie opisowej stanu prawnego oraz prezentowanych na jego gruncie stanowisk przedstawicieli doktryny, a także wypowiedzi judykatury. Docenić należy, że Doktorantka nie ogranicza się do relacjonowania poglądów prezentowanych w piśmiennictwie i judykaturze, lecz w sposób odważny artykułuje i uzasadnia własne poglądy i zgłasza stosowne postulaty i propozycje mające urealnić i usprawnić procesową ochronę osób z zaburzeniami psychicznymi.

Lektura rozprawy uprawnia do wyrażenia przekonania, że opracowanie zaprezentowanych przez Autorkę poglądów zostało poprzedzone gruntownymi studiami, które łączyły się ze staranną kwerendą źródeł. Prezentowane stanowiska są za każdym razem uargumentowane oraz potwierdzają umiejętność pracy źródłowej, a Doktorantka porusza się po zebranych materiale źródłowym ze znaczną swobodą. Jednocześnie należy zaznaczyć, że Autorka korzystała z tychże źródeł w sposób wyważony, wykorzystując je dla prezentacji i scharakteryzowania dotychczasowych

poglądów w celu prezentacji własnych przekonań i przemyśleń. Jak już zaznaczono, z niektórymi zapatrywaniami można wprawdzie polemizować i kwestionować ich trafność i użyteczność – np. w kwestii znaczenia i zakresu działania asystenta prawnego ustanawianego do wszelkich spraw prawnych podopiecznego albo ustanawiania pełnomocnika z urzędu dla osoby z zaburzeniami psychicznymi, co do której nie zachodzi potrzeba jej ubezwłasnowolnienia na gruncie prawa cywilnego – lecz bez wątpienia stanowią one pożądany i wartościowy głos w dyskusji wokół efektywności postępowania cywilnego postrzeganego w ścisłym związku z instytucjami prawa cywilnego materialnego. Należy również nadmienić, że zgłoszone powyżej uwagi polemiczne nie umniejszają w istotnym stopniu zalet naukowych i poznawczych rozprawy.

V.

Warsztat naukowy Doktorantki należy ocenić ogólnie jako dobry. Rozprawa jest napisana płynnym, klarownym i zwartym językiem, widoczne są duży nakład pracy, zaangażowanie, staranność oraz dopracowanie pracy od strony stylistycznej. Na pozytywną ocenę zasługuje nienaganny styl - lektura została poddana starannej korekcie, nie stwarza żadnych zastrzeżeń co do komunikatywności tekstu, a usterki językowe mają charakter zupełnie wyjątkowy. Wywody są prowadzone przejrzysto i systematycznie, zaś polemikę z odmiennymi poglądami charakteryzuje kultura oraz wyważenie. Podkreślenia wymaga, że techniczna strona rozprawy wykracza pozytywnie ponad często obecnie spotykany, niestety, standard.

Odnosząc się do zastosowanych w pracy metod badawczych, należy zauważyć, że zostały one zasadniczo określone celami dysertacji. Podstawowe znaczenie ma metoda dogmatycznoprawna, której wybór jest prawidłowy. Dodatkowo, choć w niewielkim zakresie, sięgnięto do metody historycznej i prawnoporównawczej. Analiza instytucji uregulowanych w innych systemach prawnych (prawo niemieckie, austriackie i francuskie) została poczyniona na tle kwestii ogólnych, głównie w kontekście ewolucji terminologii zaburzeń psychicznych (przede wszystkim w

rozdziale I), zabrakło jej natomiast w kontekście ujęcia procesowego przedmiotowej problematyki (rozdział III).

Recenzowaną rozprawę należy ocenić pozytywnie. Stanowi ona oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, wykazuje umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej przez panią Karolinę Okniańską – Tyndyk. Autorka wykazała się ogólną znajomością zagadnień procesowych i materialnoprawnych, a dysertacja daje nadzieję na postęp w badaniach naukowych. Należy bowiem wyrazić przekonanie, że rozprawa stanowić będzie inspirację w dyskursie na temat licznych poruszanych w niej problemów i zagadnień nie tylko na gruncie prawa procesowego cywilnego, innych dziedzin prawa, lecz nawet innych dziedzin nauki.

VI.

W podsumowaniu stwierdzam, że recenzowana rozprawa odpowiada wymaganiom wynikającym z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 1852 ze zm.) i może stanowić podstawę do dopuszczenia pani Karoliny Okniańskiej – Tyndyk do dalszych etapów przewodu doktorskiego i do nadania jej stopnia naukowego doktora nauk prawnych.



/ dr hab. Tadeusz Zembrzusi /